

Sygn. akt III AUa 1349/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Ewa Stryczyńska (spr.)

Sędziowie: SA Magdalena Tymieńska

SO del. Anita Górecka

Protokolant: st. sekr. sądowy Aneta Wąsowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 lipca 2018 r. w W.

sprawy E. K.

*przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział
w W.*

*o odpowiedzialność członka zarządu za należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne,
zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych*

na skutek apelacji E. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 maja 2016 r. sygn. akt XIV U 2164/15

I. oddala apelację;

**II. nie obciąża E. K. kosztami zastępstwa prawnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział
w W.**

w postępowaniu apelacyjnym.

Anita Górecka Ewa Stryczyńska Magdalena Tymieńska

UZASADNIENIE

Decyzją z 9 czerwca 2015r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. na podstawie art. 107 § 1, § 2 pkt 1, 2 i 4, art. 108 § 1 oraz art. 115 ustawy z 29 sierpnia 1997r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015r., poz. 613, dalej jako Ordynacja podatkowa), art. 31 i art. 32 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 121, dalej jako ustawa systemowa) orzekł o przeniesieniu na E. K. odpowiedzialności za zobowiązania płatnika(...)Sp.j z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od grudnia 2009r. do czerwca 2012r. wraz z odsetkami za zwłokę w łącznej kwocie 210 799,25 zł, w tym:

- na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych: należność główna z tytułu składek w kwocie 95 136,32 zł wraz z odsetkami za zwłokę, liczonymi na 9 czerwca 2015r. w kwocie 48 138 zł z kosztami egzekucyjnymi w kwocie 5 710,10 zł, łączna kwota należności wyniosła 148 984,42 zł;

- na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego: należność główna z tytułu składek w kwocie 31 832,94 zł wraz z odsetkami za zwłokę, liczonymi na 9 czerwca 2015r. w kwocie 15 981,90 zł i kosztami egzekucyjnymi w kwocie 2 175,90 zł, łączna kwota należności wyniosła 49 990,74 zł;
- na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych: należność główna z tytułu składek w kwocie 7 616,89 zł wraz z odsetkami za zwłokę na 9 czerwca 2015r. w kwocie 3 813 zł i kosztami egzekucyjnymi w kwocie 394,20 zł, łączna kwota należności wyniosła 11 824,09 zł.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że wszczęte z urzędu w przedmiotowej sprawie postępowanie o przeniesieniu na E. K., jako współnika spółki(...)Sp.j., odpowiedzialności za zobowiązania ww. Spółki z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych doprowadziło do ustalenia, że powoływaną spółkę zgłoszono do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wskazując datę rozpoczęcia działalności na dzień 1 sierpnia 2001r. Z dniem 1 czerwca 2012r. spółkę wyrejestrowano. Z rozliczenia konta płatnika składek (...) Sp.j. wynika, że Spółka nie realizowała ustawowego obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od czerwca 2005r. do czerwca 2012r., wobec czego na koncie Spółki powstała zaległość, która łącznie wg stanu na dzień wydania decyzji wyniosła 560 040,71 zł, w tym z tytułu składek – 306 787,20 zł, odsetek za zwłokę liczonych na dzień 9 czerwca 2015r. – 212 476 zł, kosztów egzekucyjnych – 21 144,16 zł oraz kosztów upomnienia w kwocie 19 636,35 zł.

Na podstawie informacji w Krajowym Rejestrze Sądowym Inspektorat ZUS w P. ustalił, że od 27 marca 2009r. E. K. była współniczką ww. Spółki.

Zakład wskazał, że w przedmiotowej sprawie znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy art. 107, 108 oraz art. 115 Ordynacji podatkowej. Zgodnie z art. 107 § 1 Ordynacji podatkowej w przypadkach i w zakresie przewidzianym we wspomnianej ustawie, za zaległości podatkowe podatnika odpowiadają całym swoim majątkiem solidarnie z podatnikiem również osoby trzecie. Z mocy art. 115 Ordynacji podatkowej współnik spółki cywilnej, jawnej, partnerskiej oraz komplementariusz spółki komandytowej albo komandytowo-akcyjnej odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi współnikami za zaległości podatkowe spółki. Osoby takie odpowiadają za następujące rodzaje zobowiązań: należność główna (składki), odsetki za zwłokę, koszty postępowania egzekucyjnego. Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z mocy art. 31 i art. 32 ustawy systemowej.

ZUS wskazał nadto, że od 1 stycznia 2009r. uległy zmianie zasady odpowiedzialności współnika spółki nie posiadającej osobowości prawnej, wprowadzone ustawą z 7 listopada 2008r. o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008r. Nr 209, poz. 1318). Do 31 grudnia 2008r. odpowiedzialność obejmowała nie tylko należności z tytułu składek należnych od spółki, ale również należności z tytułu składek pozostałych współników, jeżeli wynikają one ze zobowiązań wobec spółki. Natomiast od 1 stycznia 2009r., zgodnie z art. 8 ustawy z 7 listopada 2008r. o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw, mają zastosowanie dotychczasowe przepisy ustawy, a więc art. 115 Ordynacji podatkowej w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2009r. Dodatkowo Inspektorat ZUS w P. wyjaśnił, że odpowiedzialność ta ma charakter solidarny, co oznacza, że ZUS może egzekwować należności zarówno od E. K., jak również od Spółki oraz pozostałych współników, a spłata określonych zobowiązań przez któregokolwiek z dłużników solidarnych, zwalnia z ich zapłaty pozostałych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła E. K., która zaskarżyła przedmiotową decyzję w całości, wnosząc o jej uchylenie lub zmianę w zakresie, w jakim przypisuje ona odwołującej się odpowiedzialność za zobowiązania płatnika oraz o dopuszczenie dowodu z odpisu skróconego aktu zgonu jej męża N. K. (2). Zarzuciła organowi rentowemu naruszenie art. 5 k.c. oraz art. 2 Konstytucji RP przez naruszenie zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady słuszności oraz zasady solidaryzmu społecznego oraz naruszenie art. 118 Ordynacji podatkowej przez przypisanie odwołującej się odpowiedzialności za zobowiązania płatnika (...) Sp.j. powstałe w grudniu 2009r., podczas gdy

powołany artykuł wskazuje, że nie można wydać decyzji o odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej, jeżeli od końca roku kalendarzowego, w którym powstała zaległość podatkowa, upłynęło 5 lat.

W uzasadnieniu odwołująca się podniosła, że działalność gospodarczą w ramach spółki (...) Sp.j. prowadził faktycznie jej mąż N., a odwołująca się, choć została wpisana do KRS w charakterze współnika, faktycznie nie miała nic wspólnego z działalnością spółki, ponieważ wszystkimi sprawami formalnymi związanymi z funkcjonowaniem spółki zajmował się wyłącznie jej mąż. E. K. stwierdziła w odwołaniu, że jej rola w spółce sprowadzała się do wykonywania czysto pracowniczych obowiązków. Nadto odwołująca się wskazała, że jej mąż N. zmarł śmiercią tragiczną 30 maja 2011r. w wieku 33 lat, zostawiając odwołującą się z dwojgiem dzieci. Należyte rozeznanie się w sprawach prowadzonych do tej pory przez męża zajęło jej wiele miesięcy, dlatego wyrejestrowanie spółki nastąpiło dopiero w czerwcu 2012r. Odwołująca się wskazała, że zaskarżona decyzja jest dla niej krzywdząca, a obciążenie jej obowiązkiem spłaty długów z tytułu prowadzonej przez męża działalności, powstałych nie z jej winy i wbrew jej wiedzy, skutkować będzie konfiskatą dorobku życia, tj. pozbawieniem odwołującej się majątku wypracowanego wspólnie z mężem, jak i jej majątku osobistego, a nadto uniemożliwi zabezpieczenie przyszłości jej dzieci. Nadto E. K. wskazała w odwołaniu, że w jej ocenie ZUS nie uzasadnił należycie wydanej decyzji, bowiem nie uściślił, z jakiego konkretnie tytułu płatnik (...) Sp.j miał uiszczać składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych we wskazanych kwotach. Zdaniem odwołującej się nie wiadomo, czy kwoty te obejmują składki za ewentualnych pracowników lub zleceniobiorców spółki, nie jest też jasne, z jakich względów ZUS przypisuje odwołującej się odpowiedzialność za zobowiązania płatnika, poczynając od grudnia 2009r. W ocenie odwołującej się organ uchybił treści art. 107 § 3 k.p.a., nie wyjaśniając motywów swojego rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, ponieważ zaskarżona decyzja została wydana na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 107 § 1 i § 2 pkt 1, 2, 4 i art. 115 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 i art. 32 ustawy systemowej i jest prawnie oraz faktycznie uzasadniona. Nadto ZUS wniósł o zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu organ rentowy podtrzymał stanowisko wskazane w decyzji oraz stwierdził, że E. K. od 27 marca 2009r. była współnikiem spółki (...) Sp.j, a w związku z tym, że spółka nie dopełniła obowiązku wynikającego z art. 46 ust. 1 ustawy systemowej, na jej koncie powstało zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od czerwca 2005r. do czerwca 2012r. w łącznej wysokości 560 043,71 zł. E. K. została zobowiązana do zwrotu nieopłaconych składek za okres od grudnia 2009r. do czerwca 2012r., tj. do daty wyrejestrowania Spółki z ZUS. Należności z tytułu składek zostały objęte postępowaniem egzekucyjnym wszczętym przez Dyrektora III Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.. Egzekucja została skierowana do rachunków bankowych. Do chwili wydania zaskarżonej decyzji prowadzone postępowanie egzekucyjne nie przyniosło żadnych efektów z uwagi na likwidację rachunku bądź brak obrotów na rachunku. Działania podjęte przez ZUS w kierunku poszukiwania majątku Spółki również okazały się bezskuteczne, a ponadto E. K. nie wskazała majątku Spółki, z którego możliwe byłoby pokrycie zadłużenia. Z uwagi na powyższe okoliczności organ rentowy uznał, że egzekucja skierowana do spółki (...) Sp.j. jest bezskuteczna, Spółka nie posiada bowiem żadnego majątku, który mógłby stanowić podstawę skutecznej egzekucji.

W odpowiedzi na zarzuty odwołującej się dotyczące przedawnienia organ rentowy wskazał, że należności za grudzień 2009r. stały się wymagalne w styczniu 2010r., w związku z czym 5-letni termin przedawnienia upływa w grudniu 2015r. Tym samym zarzut przedawnienia jest bezzasadny. Ponadto organ rentowy poinformował, że postępowanie o przeniesienie odpowiedzialności za zobowiązania spółki było prowadzone w stosunku do pozostałych współników, tj. M. K. (1) i K. C. (1). Organ rentowy umorzył wobec nich postępowanie ze względu na przedawnienie zadłużenia z uwagi na fakt, że obie spółniczki pozostawały współnikami spółki do marca 2009r.

Pismem procesowym z 7 grudnia 2015r. pełnomocnik odwołującej się wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji, pominięcie dowodów zgłoszonych przez ZUS w piśmie z 16 października 2015r. jako sprekludowanych oraz o zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. na rzecz E. K. kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w toku postępowania ZUS nie udowodnił odpowiedzialności E. K. w zakresie kwoty 210 799,25 zł, bowiem nie przedstawił

dokumentów, na podstawie których zaległość określono na kwotę 210 799,25 zł, nie wskazał również podstawy wyliczenia tej kwoty. Jedyne dokumenty przedstawione w tym zakresie przez ZUS to ręcznie wypełnione zestawienie, na podstawie którego, zdaniem pełnomocnika odwołującej się, nie sposób stwierdzić, na bazie jakich dokumentów te kwoty zostały wyliczone, brak w szczególności rozbicia na poszczególne miesiące z podaniem kwoty określonej składki w danym miesiącu. Dodatkowo pełnomocnik podniósł, że w żaden sposób nie wykazano podstawy obliczenia kosztów egzekucyjnych, nie wiadomo bowiem, jakich postępowań te koszty dotyczą, co składa się na te koszty, nie wykazano również, aby ZUS faktycznie te koszty poniósł, w szczególności zaś nie przedstawiono dowodów ich zapłaty. W ocenie odwołującej się ani Sąd, ani odwołująca się nie mają możliwości zweryfikowania wyliczeń ZUS. Zdaniem pełnomocnika odwołującej się, jest to o tyle istotne, że – abstrahując od innych okoliczności faktycznych i prawnych – przy obliczaniu kwoty, w zakresie której odpowiedzialność ponosi E. K., ZUS mógł dopuścić się choćby błędu rachunkowego. Wobec powyższego, w ocenie odwołującej się żądanie ZUS jako nieudowodnione powinno zostać oddalone.

Nadto pełnomocnik odwołującej się wskazał, że zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. dokumenty przedłożone przez ZUS wraz z pismem z 16 października 2015r. winny zostać pominięte jako spóźnione, ponieważ ZUS nie wykazał żadnej z okoliczności, o których mowa w powołanym przepisie, tj. nie uprawdopodobnił, że nie zgłosił dowodów we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zdaniem odwołującej się, jeżeli chodzi o uznanie tych dowodów za spóźnione, to podkreślić należy, że przy pierwszym piśmie procesowym, jakim ze strony ZUS była odpowiedź na odwołanie, ZUS winien był załączyć tak podstawowe dowody, jak dokumenty na wykazanie istnienia zaległości. Tym samym nie można uznać, że potrzeba ich powołania powstała dopiero po wydaniu zarządzenia Sądu, a zgłaszane roszczenia powinny należycie wykazywać stroną, zwłaszcza gdy dowód ma tak elementarne znaczenie, jak wykazanie istnienia zobowiązania i jego wysokości. Pełnomocnik odwołującej się podniósł także, że w świetle art. 217 k.p.c. wnioski dowodowe powinien zawierać tezę i nie może ograniczać się do wskazania samego dowodu, który ma być przeprowadzony, zatem w kontekście powyższego podkreślić należy, że pismo ZUS z 16 października 2015r. nie zawiera żadnych tez dowodowych, natomiast usprawiedliwieniem tego nie może być to, że Sąd w zarządzeniu wskazał okoliczności podlegające udowodnieniu (niewypłacalność spółki oraz bezskuteczność egzekucji), skoro sam organ stwierdził, że odpowiedzialność E. K. nie jest uzależniona od niewypłacalności spółki. Zdaniem pełnomocnika odwołującej się, nie wiadomo zatem, na jakie okoliczności przedłożono dokumenty załączone do pisma z 16 października 2015r.

Nadto pełnomocnik wskazał, że zaskarżona decyzja, wbrew art. 115 § 4 Ordynacji podatkowej, nie zawiera rozstrzygnięcia w przedmiocie określenia zobowiązań składkowych spółki, a zatem istnieje istotny brak decyzji, ustalono bowiem odpowiedzialność E. K. w odniesieniu do konkretnej kwoty bez jednoczesnego wskazania kwotowej odpowiedzialności spółki.

W odpowiedzi na to stanowisko ZUS poinformował, że obowiązek opłacania składek powstaje z mocy prawa, natomiast ich wysokość organ rentowy wylicza na podstawie dokumentacji składanej przez płatnika wskazującej liczbę ubezpieczonych i zadeklarowane podstawy wymiaru składek.

Na rozprawie 21 kwietnia 2016r. pełnomocnik odwołującej się, popierając odwołanie, zmodyfikował pierwotne żądanie i zamiast żądania uchylecia decyzji, wniósł o jej zmianę w całości przez stwierdzenie, że odwołująca się nie ponosi odpowiedzialności w zakresie zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 5 maja 2016r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie i zasądził od odwołującej się E. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

(...) Sp.j. z siedzibą w P. (KRS (...)), wcześniej działająca pod firmą (...) Sp.j., następnie pod firmą (...) Sp.j, oraz pod firmą (...) Sp.j., została wpisana do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego 21 lutego 2002r.

Przedmiotem działalności spółki była m.in. działalność rachunkowo-księgowa. E. K. była współniczką spółki od 27 marca 2009r. wraz z mężem N. K. (2), który zmarł 30 maja 2011r. Według stanu na 2 lutego 2016r. spółka nie została wykreślona z KRS (KRS, s. 65-68; odpis skrócony aktu zgonu, k. 4).

Powyższa spółka została zgłoszona do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ze wskazaniem rozpoczęcia działalności 1 sierpnia 2001r., a wyrejestrowano ją 1 czerwca 2012r. (decyzja, k. 13-14 a.r.).

(...) Sp.j w P. w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej była zobowiązana opłacać składki na ubezpieczenia społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Spółka nie dopełniła obowiązku opłacenia składek za okres od czerwca 2005r. do czerwca 2012r. Za okres od grudnia 2009r. do czerwca 2012r., tj. do daty wyrejestrowania spółki z ZUS, za który E. K. została zobowiązana do zapłaty składek, na koncie spółki powstały zaległości w łącznej kwocie 210 799,25 zł obejmujące składki:

- na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w łącznej kwocie 148 984,42 zł, w tym: z tytułu należności głównej – 95 136,32 zł; z tytułu odsetek za zwłokę, które na 9 czerwca 2015r., tj. na dzień wydania decyzji, wynoszą – 48 138 zł; z tytułu kosztów egzekucyjnych – 5 710,10 zł;
- na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego w łącznej kwocie 49 990,74 zł, w tym: z tytułu należności głównej – 31 832,94 zł ; z tytułu odsetek za zwłokę, które na 9 czerwca 2015r. wynoszą 15 981,90 zł; z tytułu kosztów egzekucyjnych 2175,90 zł;
- na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 11 824,09 zł, w tym: z tytułu należności głównej w kwocie 7 616,89 zł; z tytułu odsetek, które na 9 czerwca 2015r. wynoszą 3 813 zł; z tytułu kosztów egzekucyjnych 394,20 zł (decyzja, k. 13-14 a.r., deklaracje rozliczeniowe, k.82).

W związku z powyższym Dyrektor III Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. wszczął postępowanie egzekucyjne, kierując egzekucję do rachunków bankowych spółki, jednak z uwagi na ich likwidację lub brak środków na rachunku postępowanie egzekucyjne nie przyniosło żadnych efektów, podobnie jak podjęte przez ZUS poszukiwania majątku spółki.

E. K. nie wskazała majątku spółki, z którego byłoby możliwe pokrycie zadłużenia spółki, wskazując, że nie posiada żadnych wiadomości na temat majątku i działań spółki. Organ rentowy uznał zatem, że egzekucja skierowana do spółki (...) Sp.j. jest bezskuteczna, bowiem spółka nie posiada żadnego majątku, który mógłby stanowić podstawę skutecznej egzekucji. Bezskuteczna okazała się także egzekucja prowadzona wobec spółki przez Urząd Skarbowy (całość akt egzekucyjnych ZUS; odpowiedź na odwołanie, k. 6-7; pismo, k. 6 a.r.; pismo procesowe, k. 20).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadził postępowanie o przeniesienie odpowiedzialności za zobowiązania spółki z tytułu nieopłaconych składek w stosunku do pozostałych współników, tj. M. K. (1), będącej współniczką spółki od 21 lutego 2002r. do 15 czerwca 2003r. oraz wobec K. C. (1), będącej współniczką od 16 czerwca 2003r. do 26 marca 2009r. Z uwagi na przedawnienie zadłużenia organ rentowy umorzył wobec nich postępowanie w sprawie przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania płatnika (decyzje, k. 1.2 a.r.; odpis KRS, k. 65-68).

W związku z powyższym Inspektorat ZUS w P. wszczął z urzędu postępowanie o przeniesieniu na E. K., jako współnika spółki (...) Sp.j., odpowiedzialności za zobowiązania tej spółki z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, o czym poinformował E. K.. W konsekwencji przeprowadzonego postępowania ZUS wydał zaskarżoną decyzję (decyzja, k. 13-14 a.r.).

Spółka nie prowadziła działalności od listopada 2009r. W ZUS złożono wniosek o umorzenie wszystkich zaległości. Nie był składany wniosek o wykreślenie spółki z KRS. Wspólnikami spółki w spornym okresie objętym zaskarżoną decyzją byli N. K. (2) i E. K., która za namową męża odkupiła udziały w spółce od K. C. (1), tj. byłej narzeczonej jej męża, na mocy umowy z 26 września 2008r. nabywając ogół praw i obowiązków zbywającej K. C. (1) w Spółce za kwotę

50 zł. E. K. nie była zatrudniona w spółce, ponieważ pozostawała zatrudniona u innego pracodawcy, u którego pracuje nadal. Nie miała wglądu w sprawy finansowe spółki i miała wrażenie, że były one przed nią ukrywane, ponieważ mąż podkreślał, że to jego biznes i nic złego by nie zrobił. Odwołująca się zeznała, że w chwili zakupu udziałów nie miała wiedzy o stanie majątkowym spółki, a mąż zapewniał, że z problemami spółki sam sobie poradzi. O długach spółki dowiedziała się pod koniec lipca 2011r. Spółka zatrudniała ok. 16 pracowników, część z nich na podstawie umów o pracę, pozostałych na podstawie umów zlecenia. Odwołująca się uregulowała składki za trzy miesiące 2011r. po śmierci męża 30 maja 2011r., a w 2007 lub 2008r. spłaciła zaległości spółki w Urzędzie Skarbowym, na których pokrycie zastawiła prywatne mieszkanie. Odziedziczyła po zmarłym mężu 1/3 domu położonego w B., nabywając spadek wraz z małoletnimi córkami N. W. ur. (...) i T. W. ur. (...) z dobrodziejstwem inwentarza. Dysponuje też mieszkaniem, które jest obciążone hipoteką. Zaległości spółki w Urzędzie Skarbowym pokryła z odszkodowania, które otrzymała z (...) po śmierci męża w kwocie ok. 20 000 zł. Przed śmiercią męża zaległości wynosiły ok. 80 000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym dowodów zgromadzonych w aktach sprawy oraz dokumentów w aktach organu rentowego i na podstawie zeznań odwołującej się E. K..

Sąd dał wiarę dokumentom zaliczonym w poczet dowodów, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich wartości dowodowej, a nadto brak było jakichkolwiek podstaw, by podważać ich rzetelność czy autentyczność. Podobnie za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania odwołującej się, nie znajdując żadnych uzasadnionych podstaw, które podważałyby ich wiarygodność. Zeznania odwołującej się znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów, są też w ocenie Sądu logiczne, wewnętrznie spójne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd wskazał, że druga strona postępowania nie przedstawiła żadnych wniosków dowodowych, w szczególności pozwalających na dokonanie innych ustaleń faktycznych ani nie kwestionowała wartości dowodowej przeprowadzonych dowodów, w tym zeznań odwołującej się.

W związku z powyższym w ocenie Sądu zebrane w aktach sprawy dowody są wiarygodne, nie budzą zastrzeżeń ani wątpliwości i zasługiwały na to, aby uczynić je podstawą ustaleń faktycznych.

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne i wskazał, że w myśl art. 46 ust. 1 ustawy systemowej płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.

Zgodnie z art. 107 § 1, § 2 pkt 2 i 4 Ordynacji podatkowej w przypadkach i w zakresie przewidzianym w rozdziale o odpowiedzialności podatkowej osób trzecich, za zaległości podatkowe podatnika odpowiadają całym swoim majątkiem solidarnie z podatnikiem również osoby trzecie. Osoby trzecie odpowiadają również za odsetki za zwłokę od zaległości podatkowych oraz koszty postępowania egzekucyjnego. Jak stanowi zaś art. 108 § 1 tej ustawy o odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej organ podatkowy orzeka w drodze decyzji.

Stosownie do art. 115 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej wspólnik spółki cywilnej, jawnej, partnerskiej oraz komplementariusz spółki komandytowej albo komandytowo-akcyjnej odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami za zaległości podatkowe spółki z tytułu zobowiązań, których termin płatności upływał w czasie, gdy był on wspólnikiem w spółce. Sąd podkreślił, że przepis ten nie uzależnia orzeczenia o odpowiedzialności wspólnika spółki osobowej od bezskuteczności egzekucji prowadzonej wobec samej spółki. A zatem decyzja o odpowiedzialności podatkowej wspólnika spółki jawnej może zostać wydana bez względu na skuteczność egzekucji prowadzonej wobec spółki (por. wyrok Sądu Administracyjnego w Lublinie z 29 września 2010r., sygn. akt I SA/Lu 591/10).

Zgodnie zaś z art. 31 ustawy systemowej do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio m.in. przepis art. 107 § 1, 1a, i 2 pkt 2 i 4 Ordynacji podatkowej, natomiast zgodnie z art. 32 powołanej ustawy, wskazane przepisy Ordynacji

podatkowej stosuje się także do należności z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na ubezpieczenie zdrowotne.

W ocenie Sądu Okręgowego wobec powyższych ustaleń faktycznych oraz przytoczonych przepisów prawnych brak jest podstaw do uznania odwołania za uzasadnione w niniejszej sprawie, gdyż zaskarżona decyzja była prawidłowa.

Biorąc pod uwagę fakt, że odwołująca się była współnikiem (...) Sp.j. w okresie, kiedy powstały zaległości spółki wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, tj. od grudnia 2009r. do czerwca 2012r., należy stwierdzić że ponosi ona odpowiedzialność całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką na łączną kwotę zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej wysokości według stanu na dzień wydania decyzji w kwocie 210 799,25 zł.

W ocenie Sadu Okręgowego organ rentowy prawidłowo wywiódł w odpowiedzi na odwołanie, że jakkolwiek nie można wydać decyzji o odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej, jeżeli od końca roku kalendarzowego, w którym powstała zaległość podatkowa, upłynęło 5 lat, to w niniejszej sprawie składki należne za miesiąc grudzień 2009r. stały się wymagalne w styczniu 2010r., w związku z czym zaległość powstała w styczniu 2010r. W świetle powyższego, zdaniem Sadu zaskarżona decyzja nie jest w tym zakresie wadliwa.

Sąd nie zgodził się też z twierdzeniem pełnomocnika odwołującej się, jakoby zaskarżona decyzja nie zawierała rozstrzygnięcia w przedmiocie kwotowego określenia zobowiązań składkowych spółki, przy jednoczesnym ustaleniu odpowiedzialności za nie osoby trzeciej w odniesieniu do konkretnej kwoty. Zaskarżona decyzja wskazuje bowiem, że z powodu nierealizowania przez spółkę ustawowego obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od czerwca 2005r. do czerwca 2012r. na koncie spółki powstała zaległość w łącznej kwocie na dzień wydania decyzji wynoszącej 560 043,71 zł. W związku z tym podnoszony przez pełnomocnika odwołującej się istotny brak decyzji należy uznać za bezzasadny. Dodatkowo pełnomocnik odwołującej się nie wskazał pomimo dwukrotnego zobowiązania Sądu w jakim zakresie kwotowym konkretnie kwestionuje wyliczenia organu rentowego.

W związku z powyższym Sad Okręgowy stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. zaskarżoną decyzją słusznie stwierdził, że E. K. ponosi odpowiedzialność za nieopłacone przez płatnika (...) Sp.j. należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych należne za sporny okres i mając to na uwadze, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. O kosztach Sąd orzekł przy zastosowaniu art. 98 k.p.c. ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego na podstawie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 490).

Od powyższego wyroku apelację złożyła odwołująca się, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1. art. 232 k.p.c. polegające na uznaniu, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. udowodnił odpowiedzialność E. K. w zakresie kwoty 210 799,25 zł, podczas gdy:

a) organ nie dysponuje decyzją określającą odpowiedzialność i zakres odpowiedzialności spółki pod firmą (...)Sp.j., której zobowiązania zostały rzekomo przeniesione na skarżącą;

b) organ nie wykazał podstawy i sposobu wyliczeń odsetek za zwłokę w opłacaniu składek przez spółkę (w szczególności nie wskazał od jakich dat liczy wymagalność składek i według jakiej stopy procentowej, co wyklucza możliwość weryfikacji wyliczeń), kosztów egzekucyjnych oraz kosztów upomnień;

2. art. 217 § 2 k.p.c. polegające na dopuszczeniu dowodów w postaci deklaracji rozliczeniowych, załączonych przez ZUS do pisma datowanego na 23 marca 2016r., podczas gdy dowody te są sprekludowane, organ bowiem nie wykazał

żadnej z okoliczności wskazanych w art. 217 § 2 k.p.c., w takiej zaś sytuacji obowiązkiem Sądu wynikającym z tego przepisu było pominięcie tych dowodów;

3. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na braku odniesienia się w uzasadnieniu skarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i twierdzeń podniesionych w odwołaniu od decyzji, w szczególności w zakresie nadużycia przez organ prawa podmiotowego, jak również braku wskazania dowodów, na których Sąd się oparł uznając, że organ udowodnił odpowiedzialność E. K. co do kwoty 210 799,25 zł, zwłaszcza zaś w zakresie kosztów egzekucyjnych, kosztów upomnień oraz odsetek naliczonych przez organ;

4. art. 115 § 4 Ordynacji podatkowej polegające na uznaniu, że decyzja organu rentowego z 9 czerwca 2015r. jest decyzją wydaną zgodnie z przepisami, podczas gdy nie zawiera rozstrzygnięcia o odpowiedzialności spółki, brak jest tym samym stwierdzonych administracyjnie zaległości spółki w zakresie których odpowiedzialność ponosi E. K., a więc decyzja ta nie spełnia wymagań określonych w art. 115 § 1 i 4 Ordynacji podatkowej.

5. art. 5 k.c. polegające na wydaniu decyzji przenoszącej odpowiedzialność z naruszeniem zasad współzycia społecznego i społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa z uwagi na fakt, że E. K. jest matką samotnie wychowującą dwójkę małoletnich dzieci, znajduje się w procesie regulowania spraw i zobowiązań tragicznie zmarłego męża, co w sposób istotny ogranicza jej możliwości zarobkowe oraz czas, jaki może poświęcić na prawidłowe wychowanie małoletnich dzieci.

Z uwagi na powyższe apelująca wniosła o zmianę skarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie odwołania i wydanie decyzji odmawiającej przeniesienia na E. K. odpowiedzialności za zobowiązania spółki z tytułu składek oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej E. K. kosztów postępowania za postępowanie przed sądem pierwszej i drugiej instancji.

Apelująca w uzasadnieniu apelacji wskazała, że jedynym przedstawionym przez organ dokumentem, który wskazuje kwoty określające zakres odpowiedzialności E. K. jest ręcznie wypełnione zestawienie zatytułowane „Rozliczenie do decyzji przenoszącej odpowiedzialność za zobowiązania (...)S.J NIP (...)Odpowiedzialność Pani E. K. od 12/2009”. Nie wiadomo przy tym na podstawie jakich dokumentów organ określił wysokość konkretnych pozycji ujętych w rzeczonym zestawieniu.

Doprecyzowanie i wskazanie przez ZUS na podstawie jakich dokumentów doszło do wyliczenia należności głównej w zakresie poszczególnych ubezpieczeń nastąpiło dopiero w toku postępowania, pismem datowanym na 23 marca 2016r., do którego to pełnomocnik organu dołączył deklaracje rozliczeniowe, nie wnosząc jednocześnie o przeprowadzenie dowodu z załączonych dokumentów, nie precyzując również tez dowodowych, co winno skutkować oddaleniem takiego wniosku.

Niezależnie od powyższego, wniosek organu winien zostać pominięty jako spóźniony, a dokumenty dołączone do pisma z 23 marca 2016r. w ogóle nie powinny być brane pod uwagę, zgodnie z art. 217 § k.p.c.

Sąd wbrew wymaganiom art. 328 § 2 k.p.c. nie wskazał dowodów, na których się oparł twierdząc, że organ udowodnił odpowiedzialność E. K. w zakresie kwoty 210 799,25 zł, w szczególności co do kwot obejmujących koszty postępowań egzekucyjnych, upomnień oraz odsetek. Brak w tym zakresie uniemożliwia odtworzenie procesu myślowego Sądu rozpoznającego sprawę.

Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę, rozpoznawał ją w wyniku wniesienia przez skarżącą środka odwoławczego, jakim niewątpliwie jest odwołanie. W odwołaniu tym, skarżąca obok innych zarzutów stwierdziła, że ZUS wydając zaskarżoną decyzję nadużył swego prawa podmiotowego w ten sposób, że naruszył zasady współzycia społecznego, w szczególności zasadę słuszności oraz zasadę solidaryzmu społecznego.

Sąd Okręgowy do tego nie odniósł się, uchybiając wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c.

Decyzja o odpowiedzialności współnika za zobowiązania Spółki powinna zawierać nie tylko rozstrzygnięcie w sprawie tej odpowiedzialności, ale także w sprawie określenia wysokości zobowiązania samej spółki.

Skoro bowiem wydana i skarżona w niniejszym postępowaniu decyzja organu rentowego została uznana jako „przenosząca odpowiedzialność za zobowiązania z tytułu składek”, to oczywistą konstatacją jest wymóg uprzedniego ustalenia wysokości zobowiązania, które jest przenoszone, jak również wskazania odpowiedzialności podmiotu, z którego to zobowiązanie jest przenoszone.

Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 9 czerwca 2015r. nie zawiera rozstrzygnięcia w sprawie odpowiedzialności spółki (...) Sp.j., a ogranicza się jedynie do przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania spółki na E. K.. Jedyna wzmianka na temat odpowiedzialności spółki i wysokości jej zobowiązania pojawia się na początku uzasadnienia decyzji ZUS, gdzie stwierdza się, że zadłużenie Spółki na dzień wydania skarżonej decyzji wynosi 560 043,71 zł.

Uzasadnienie skarżonej decyzji potwierdza jej wadliwość, albowiem wynika z niej, że organ nie przeprowadził postępowania składającego się z dwóch części, skupił się jedynie na odpowiedzialności współnika. Organ wprost bowiem określa, że zadłużenie spółki (...) Sp.j. zostało określone w toku postępowania w sprawie przeniesienia na E. K. jako współnika spółki, odpowiedzialności za zobowiązania ww. Spółki.

Uznanie, że skarżąca ponosi odpowiedzialność za zobowiązania Spółki, w której nie wykonywała żadnych czynności i w ogóle się nie orientowała w sprawach Spółki, w sytuacji, w której jest obecnie jedynym żywicielem trzyosobowej rodziny, a nadto zajmuje się w znacznej mierze próbą „załatwienia” spraw zmarłego męża, stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego. Powołanie się na art. 5 k.c. może mieć miejsce jedynie w wyjątkowych sytuacjach, niemniej okoliczności niniejszej sprawy do takich sytuacji należy zaliczyć. Skarżąca bowiem nie ze swojej winy, może zostać obciążona obowiązkiem zapłaty ogromnej z jej perspektywy i możliwości finansowych kwoty, wskutek czego pokrzywdzona będzie nie tylko ona sama, ale i jej małoletnie dzieci.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Wobec powołania się w apelacji na zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności ustosunkował się do niego, bowiem dopiero skontrolowanie poprawności ustalenia stanu faktycznego pozwala na dokonanie oceny do poprawności zastosowania i wykładni prawa materialnego.

Mając zatem na uwadze zarzuty zawarte w apelacji, dotyczące braku wyszczególnienia na jakiej podstawie doszło do wyliczenia należności głównych, odsetek, a także braku wskazania stóp procentowych wziętych pod uwagę przy naliczaniu odsetek, przy braku takich ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382 k.p.c. uzupełnił postępowanie dowodowe o szczegółowy wykaz kwot i tytułów, składających się na należność główną wskazana w zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Wobec powyższego zarządzeniem wydanym na posiedzeniu niejawnym 8 maja 2018r. Sąd Apelacyjny zobowiązał pełnomocnika organu rentowego do przedłożenia szczegółowego wykazu kwot i tytułów składających się na należność główną wymienioną w decyzji o przeniesieniu na E. K. odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu składek z 9 czerwca 2015r. nr(...), z tytułu zaległości wynikających z nieopłaconych w terminie składek na ubezpieczenia społeczne i wskazanie ubezpieczonych osób, których dotyczył obowiązek odprowadzania przez płatnika składek, podstawy wymiaru składek, okresów, za które składki były należne, a także odrębne szczegółowe wyliczenie odsetek wskazanych w decyzji przez podanie od jakich kwot zostały naliczone, za jakie okresy i przy zastosowaniu jakiej stopy procentowej, a także podanie w jaki sposób wyliczone zostały koszty upomnienia i koszty egzekucyjne wymienione w tej decyzji;

Wykonując zobowiązanie Sądu, organ rentowy w załączeniu do pisma procesowego z 12 czerwca 2018r. przedstawił dokumentację zawierającą szczegółowe wyliczenia w zakresie elementów składających się na należność główną i w

zakresie odsetek (k. 164-196). W piśmie wskazano także według jakich stóp procentowych i od jakich dat były liczone odsetki. Wskazane w piśmie organu rentowego kwoty finalne, były zbieżne z kwotą zawartą w zaskarżonej decyzji.

Dokumenty stanowiące załącznik do pisma ZUS z 12 czerwca 2018r., którego odpis został doręczony pełnomocnikowi odwołującej się, nie były kwestionowane przez stronę odwołującą się. Na rozprawie apelacyjnej 6 lipca 2018r. pełnomocnik odwołującej się złożył w tym zakresie stosowne oświadczenie do protokołu rozprawy (k.204 a.s.).

Niezależnie od powyższego w piśmie procesowym strony apelującej z 11 lipca 2018r. zatytułowanym „Załącznik do protokołu rozprawy z 6 lipca 2018r.” podniesiono nowe okoliczności, które nie były powoływane w toku dotychczasowego postępowania sądowego. We wskazanym piśmie wskazano, że skoro pracownicy i współpracownicy spółki nie otrzymywali w sposób realny i faktyczny wynagrodzeń, to w konsekwencji brak było podstaw do naliczania składek, bowiem zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonych stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych m.in. z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy lub umowy zlecenia, natomiast art. 20 ust. 1 ww. ustawy wskazuje taką sama podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe i wypadkowe.

Sąd pominął tę okoliczność jako spóźnioną, mając na uwadze, że zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Sąd Apelacyjny uznał bowiem, że odwołująca się mogła powołać się na te okoliczności w toku postępowania przed Sądem Okręgowym i nie można przyjąć, że potrzeba powołania się na nie powstała dopiero po zamknięciu 6 lipca 2018r. rozprawy przez Sąd Apelacyjny.

Biorąc pod uwagę dowody zgromadzone w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji i uzupełnione w toku postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny uznał apelację jako bezzasadną, podlegającą oddaleniu.

Jak wskazano wyżej, wobec zawarcia w apelacji zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności odniósł się do niego, bowiem dopiero skontrolowanie poprawności ustalenia stanu faktycznego pozwala ocenić jakie prawo materialne powinno być w sprawie zastosowane oraz czy doszło do jego naruszenia. Strona apelująca wskazała m.in. na naruszenie art. 232 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty te należy potraktować jako odnoszące się w istocie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem strona starała się wykazać, że Sąd pierwszej instancji na podstawie błędnie ocenionego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poczynił niepełne lub nieprawidłowe ustalenia faktyczne.

Wobec tych zarzutów godzi się podnieść, że do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy strona apelująca wykaże Sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, gdyż w apelacji zaprezentowana została jedynie odmienna, subiektywna ocena stanu faktycznego sprawy. W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych zgodnych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a ponadto wyjaśnił wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. W uzasadnieniu wskazał, na jakich dowodach oparł się ustalając stan faktyczny, w jakim zakresie dał im wiarę i dlaczego. Według utrwalonego orzecznictwa sądowego, błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen – bez rozważenia całości zebranego w sprawie materiału, a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie w zakresie, który umożliwiał wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. także nie może zostać uznany za trafny. Z brzmienia wskazanego przepisu wynika, że jego adresatem jest Sąd, przed którym toczy się postępowanie w sytuacji, gdy jedna ze stron postępowania na poparcie swych wniosków przedkłada twierdzenia i dowody, a zatem czyni to z własnej inicjatywy.

Wskazany przepis nie mógł zostać naruszony przez Sąd pierwszej instancji, bowiem nie doszło do realizacji sytuacji procesowej, w której jedna ze stron na poparcie swych wniosków przedkłada twierdzenia lub dowody.

Pismo z 23 marca 2016r., które zdaniem strony apelującej podlegało pominięciu, zostało złożone w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu Okręgowego, nie zaś z inicjatywy organu rentowego (k. 78, 81). Sama zaś potrzeba zobowiązania organu rentowego do złożenia dokumentacji wyniknęła wobec oświadczenia odwołującej się złożonego na rozprawie 10 marca 2016r., z którego wynikało, że nie dysponuje ona pełną dokumentacją finansowo-księgową spółki związaną z odprowadzaniem składek na ubezpieczenia społeczne.

Wobec zatem powyższego zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. należy także uznać za chybiony, bowiem przepis ten ma zastosowanie tylko w sytuacji, gdy strona z własnej inicjatywy na poparcie swoich wniosków przedkłada dowody lub twierdzenia, nie zaś gdy składa określone dokumenty w wykonaniu zobowiązania nałożonego przez Sąd. Wówczas bowiem złożenie określonych dokumentów jest jej obowiązkiem, a ewentualne uchybienie mu naraża ją na odpowiedzialność procesową.

Za chybiony należy także uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., polegający na braku odniesienia się w uzasadnieniu skarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i twierdzeń podniesionych w odwołaniu od decyzji, w szczególności w zakresie nadużycia przez organ prawa podmiotowego, jak również braku wskazania dowodów, na których Sąd oparł się uznając, że organ udowodnił odpowiedzialność E. K. za zobowiązania spółki z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Art. 328 § 2 k.p.c. pełni funkcję sprawozdawczą względem procesów decyzyjnych podjętych przez sąd wcześniej. Prawodawca określił ogólne ramy tego przekazu. Uzasadnienie powinno zawierać, po pierwsze, wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, na którą składa się: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a po drugie, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Treść normy, zawartej w art. 328 § 2 k.p.c. pozwala stwierdzić, że model uzasadnienia wyroku sądowego został odformalizowany. Powinien on zawierać tylko podstawowe dane, to jest, wskazywać podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (w tym zakresie konieczne jest podanie faktów i wskazanie dowodów za nimi przemawiających, jak również określenie przyczyn, dla których inne dowody zostały uznane za niemiarodajne) i zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 8 listopada 2017r., sygn. akt III UK 249/16, LEX nr 2428766).

Naruszyć art. 328 § 2 k.p.c. można tylko wówczas, gdy sąd uchylił się od opisanego sposobu oceny dowodów. Nie stanowi jednak takiego naruszenia sytuacja, w której strona neguje trafność procesu poznawczego z art. 233 § 1 k.p.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 18 października 2017r., sygn. akt I PK 288/16, LEX nr 2408335).

Po analizie konstrukcji i zawartości merytorycznej uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji staje się jasne, że zawiera ono ustalenie faktów; Sąd podał również na jakich dowodach się oparł i wyjaśnił dlaczego dał im wiarę i wziął za podstawę poczynienia ustaleń faktycznych. Sąd wyjaśnił także obszernie i wyczerpująco podstawę prawną rozstrzygnięcia. W tych okolicznościach zarzut apelującej naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie może być skuteczny, skoro sprowadza się faktycznie do zanegowania prawidłowości dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego, co nie może stanowić uzasadnionej podstawy jego uwzględnienia.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i przyjmuje za podstawę także własnego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy, bez potrzeby ich ponownego przytaczania, z uwzględnieniem opisanego wyżej uzupełnienia dowodów w toku postępowania odwoławczego, zaakceptowanych co do ich treści przez apelującą.

Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zastosował i dokonał prawidłowej wykładni także przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z art. 107 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018r., poz. 800 ze zm., dalej jako ordynacja podatkowa), znajdującym odpowiednie zastosowanie w sprawie niniejszej zgodnie z art. 31 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017r., poz. 1778 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) w przypadkach i w zakresie przewidzianych w rozdział 15 działu III, za zaległości składkowe płatnika odpowiadają całym swoim majątkiem solidarnie z płatnikiem również osoby trzecie. Stosownie do art. 107 § 1 pkt 2 i 4 ordynacji podatkowej, osoby trzecie odpowiadają również za odsetki za zwłokę od zaległości składkowych, jak też koszty postępowania egzekucyjnego.

Na podstawie art. 31 ustawy systemowej powyższe przepisy stosuje się odpowiednio do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, a także składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (art. 32 ustawy systemowej).

O odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej organ rentowy orzeka w drodze decyzji (art. 108 § 1 odpowiednio stosowanej ordynacji podatkowej).

Odpowiedzialność za zaległości spółek jawnych uregulowana została szczegółowo w art. 115 ordynacji podatkowej. Zgodnie z § 1 tej regulacji, wspólnik spółki jawnej odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami za zaległości składkowe spółki. Przepis § 1 stosuje się również do odpowiedzialności byłego wspólnika za zaległości składkowe z tytułu zobowiązań, których termin płatności upływał w czasie, gdy był on wspólnikiem oraz zaległości wymienione w art. 52 powstałe w czasie, gdy był on wspólnikiem. Za zobowiązania składkowe powstałe, na podstawie odrębnych przepisów, po rozwiązaniu spółki odpowiadają osoby będące wspólnikami w momencie rozwiązania spółki (art. 115 § 2 ordynacji podatkowej).

Z cytowanych regulacji wynika, że omawiana odpowiedzialność składkowa obejmuje zaległości spółki jawnej i dotyczy wspólników takiej spółki. Wspólnicy spółki jawnej odpowiadają za wszystkie zaległości spółki istniejące w okresie, w którym byli wspólnikami – bez względu na datę ich powstania (por. J. Brolik, R. Dowgier, L. Etel, C. Kosikowski, P. Pietrasz, M. Popławski, S. Presnarowicz, W. Stachurski, Ordynacja podatkowa. Komentarz do art. 115, LEX 2013 oraz wyrok NSA z dnia 9 grudnia 2014r., sygn. akt I FSK 1965/13). Pogląd ten nie budzi wątpliwości w doktrynie i judykaturze, w świetle przytoczonych wyżej przepisów ustawy.

Podkreślić należy, że przepis art. 115 § 4 ordynacji podatkowej stanowi wyjątek od zasady, że o odpowiedzialności osób trzecich orzeka się w odrębnej decyzji, która funkcjonuje obok decyzji, z której wynika należność pierwotnie zobowiązanego. W przypadku wspólników spółek, orzeczenie o ich odpowiedzialności nie wymaga więc uprzedniego wydania wobec spółki decyzji, o których mowa w art. 108 § 2 pkt 2 ordynacji podatkowej.

Sąd Najwyższy wypowiedział się w tej kwestii m.in. w postanowieniu z 26 września 2017r. (sygn. II UZ 51/17, LEX nr 2397612), w którym wyraził trafne w ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejszą sprawę stanowisko, że odpowiedzialność wspólników spółki jawnej za dług spółki powstaje ex lege w stosunku do każdego ze wspólników oddzielnie. Na podstawie art. 22 § 2 Kodeksu spółek handlowych każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką. Decyzja wydana przez organ rentowy na podstawie art. 115 § 1 ordynacji podatkowej ma więc wobec wspólników spółki jawnej charakter deklaracyjny. W ramach odpowiedzialności cywilnej egzekucja wobec wspólnika nie może być prowadzona zanim egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (art. 31 § 1 k.s.h.), w czym wyraża się subsydiarność

tej odpowiedzialności. Mimo umiejscowienia art. 115 o.p. w rozdziale regulującym odpowiedzialność osób trzecich, nasuwającego sugestię, że odpowiedzialność za zobowiązania wspólników spółki jawnej należy traktować tak, jakby wspólnicy byli „osobami trzecimi” wobec dłużnika (płatnika) w rozumieniu art. 108 § 4 tej ustawy, w rzeczywistości podstawa ich odpowiedzialności jest inna, pierwotna, na co wskazuje także art. 108 § 4 ordynacji podatkowej, stwierdzający, że orzeczenie o odpowiedzialności wspólników za zaległości podatkowe spółki z tytułu zobowiązań podatkowych powstałych w sposób przewidziany w art. 21 § 1 pkt 1 nie wymaga uprzedniego wydania decyzji, o których mowa w art. 108 § 2 pkt 2.

Stosunek prawny spółki jawnej oparty jest na wzajemnych relacjach między spółką - jako odrębnym podmiotem - a jej wspólnikami. Należy oddzielić ten stosunek, jako wewnętrzny stosunek spółki (por. art. 37-57 k.s.h.), od stosunków zewnętrznych, tj. stosunku do osób trzecich (art. 28-36 k.s.h.). Wierzyciel spółki jawnej może domagać się zaspokojenia od każdego z dłużników solidarnych określonych w art. 115 ordynacji podatkowej, tak samo jak na podstawie art. 22 § 2 k.s.h., bez względu na ukształtowane między wspólnikami stosunki wewnętrzne. Zaspokojenie wierzyciela spółki przez jednego ze wspólników będącego dłużnikiem solidarnym może później skutkować jego roszczeniami regresowymi wobec pozostałych dłużników solidarnych, lecz okoliczność ta nie wpływa na kształt i zakres uprzedniej odpowiedzialności dłużnika solidarnego wobec wierzyciela spółki na podstawie art. 376 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2009r., IV CSK 558/08, Biul. SN 2009 Nr 7, poz. 11).

Zgodnie z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z 17 stycznia 2018r. (sygn. I SA/Po 788/17, LEX nr 2445865), dotyczącym wprawdzie odpowiedzialności byłych wspólników spółek jawnych za zaległości podatkowe spółki (mającej odpowiednie zastosowanie do zaległości składkowych płatnika) odpowiedzialność byłych wspólników spółek jawnych obejmuje zaległości podatkowe spółki, a także inne należności wskazane w art. 107 § 2 ordynacji podatkowej, przy czym odpowiedzialność ta dotyczy tylko zaległości z tytułu zobowiązań, których termin płatności upłynął w czasie, gdy dana osoba była wspólnikiem. Wobec tego, uznać należy, że odpowiedzialność byłego wspólnika spółki jawnej wiąże się z datą powstania zaległości podatkowej. Art. 115 § 4 ordynacji podatkowej ustanawia wyjątek od zasady, według której o odpowiedzialności osób trzecich nie można orzec przed dniem doręczenia decyzji tzw. wymiarowej. Mianowicie w przypadku wspólników spółek osobowych, w tym spółki jawnej, orzeczenie o ich odpowiedzialności nie wymaga uprzedniego wydania wobec spółki decyzji, o których mowa w art. 108 § 2 pkt 2 ordynacji podatkowej. W tym przypadku w jednym postępowaniu organ określa zarówno wysokość zobowiązania podatkowego spółki, jak i osób trzecich, ponoszących odpowiedzialność podatkową.

Jak wynika z powyższego, organ rentowy, wbrew stanowisku apelującej, nie był obowiązany do wydania uprzedniej decyzji o odpowiedzialności Spółki za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, co ma miejsce wobec spółek o charakterze kapitałowym. Także odpowiedzialność wspólników spółki jawnej nie jest uzależniona od bezskuteczności egzekucji prowadzonej wobec samej spółki.

Materiał zgromadzony w aktach sprawy wykazał niewątpliwie, że E. K. od marca 2009r. do momentu wykreślenia spółki z KRS była wspólnikiem spółki (...)Sp.j. Okoliczność tę należy uznać jako niesporną. Odwołująca się nie może przy tym powoływać się na to, że w zarządzie spółki nie pełniła aktywnej roli, nie prowadziła spraw spółki i nie orientowała się w jej sytuacji faktycznej i prawnej. Przepisy Kodeksu spółek handlowych nie przewidują wyłączenia członka zarządu od odpowiedzialności za sprawy spółki ze względu na „bierną” jego rolę w spółce. Odwołująca się mogła zatem zostać obciążona należnościami z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, które nie zostały opłacone przez spółkę.

Wobec powyższego zarzuty naruszenia prawa materialnego w zakresie dotyczącym ukształtowania odpowiedzialności odwołującej się na podstawie powołanych przepisów ordynacji podatkowej, znajdującej zastosowanie na podstawie art.31 ustawy systemowej, są bezzasadne.

Także zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie mógł odnieść zamierzonego przez apelującą skutku. Do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych nie stosuje się art. 5 k.c., bowiem prawo ubezpieczeń społecznych, należy do dziedziny prawa publicznego.

Rygoryzm prawa publicznego nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. dla stosunków prywatnoprawnych. Zarzut ten (nadużycia prawa podmiotowego, albo czynienia ze swego prawa podmiotowego użytku niezgodnego z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych musiałby być odniesiony do czynności organu rentowego, który – wydając decyzję – nie korzysta ze swoich praw podmiotowych (regulowanych prawem prywatnym – Kodeksem cywilnym), lecz realizuje ustawowe kompetencje organu władzy publicznej, do czego jest nie uprawniony lecz zobowiązany. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest pozbawiony uzasadnionych podstaw.

Zgodnie z utrwalonym i jednolitym od wielu lat orzecznictwem Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych art. 5 k.c. nie ma zastosowania, zaś materialnoprawną podstawą świadczeń emerytalno-rentowych mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego (por. m.in. uzasadnienia orzeczeń Sądu Najwyższego: wyroku z 19 czerwca 1986r., sygn. akt II URN 96/86, Służba Pracownicza 1987 nr 3; wyroku z 29 października 1997r., sygn. akt II UKN 311/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 465; wyroku z 26 maja 1999r., sygn. akt II UKN 669/98, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 597; wyroku z 12 stycznia 2000r., sygn. akt II UKN 293/99, OSNAPiUS 2001 nr 9, poz. 321, czy postanowienia z 26 maja 1999r., sygn. akt II UKN 670/98, niepubl.).

Mając powyższe na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji, uznając sformułowane w niej zarzuty za pozbawione uzasadnionych podstaw.

Sąd Apelacyjny nie obciążył jednak odwołującej się kosztami zastępstwa prawnego organu rentowego, pomimo niekorzystnego dla niej wyniku procesu, stosując art. 102 k.p.c., o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Pomimo przegrania sporu przez E. K. Sąd wziął pod uwagę fakt, że jest matką samotnie wychowującą dwoje małoletnich dzieci, doświadczoną kilka lat temu tragiczną śmiercią męża, posiada liczne zobowiązania finansowe, wynikające w dużej mierze z działalności zmarłego, a nadto na skutek oddalenia apelacji jest zobowiązana do uiszczenia organowi rentowemu bardzo wysokiej kwoty zaległych składek wraz z odsetkami i kosztami upomnień, a zatem dodatkowe obciążanie odwołującej się obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania organu rentowego byłoby nie do pogodzenia z zasadami słuszności i sprawiedliwości.

SSA Magdalena Tymińska SSA Ewa Stryczyńska (spr.) SSO del. Anita Górecka